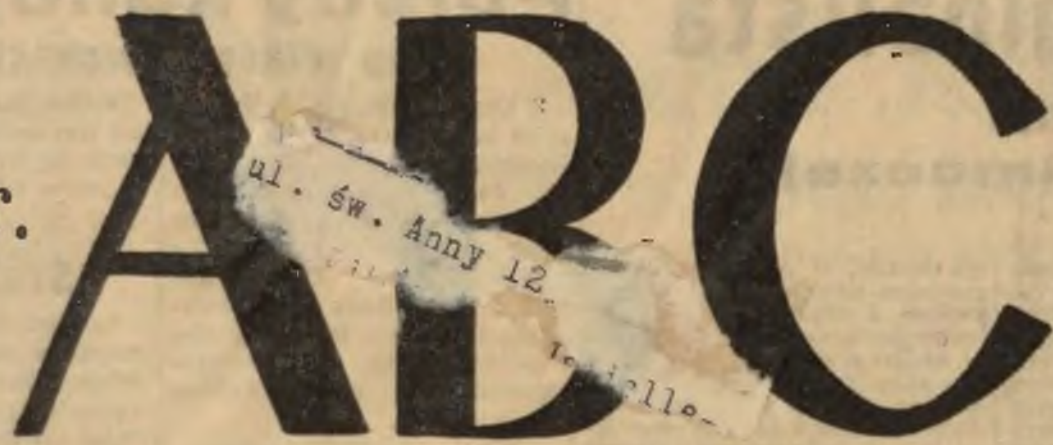


10 gr.



10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 375

Warszawa, sobota 27 listopada 1937 r.

Rok XI

# Front narodowy w adwokaturze w walce o polskość palestry Mec. Jan Nowodworski o dzisiejszych wyborach

W sobotę dnia 27 b. m. odbędą się wybory z okręgu warszawskiego do Rady Adwokackiej. Pragnąc uzyskać najbardziej autorytatywne oświecenie sytuacji przedwyborczej zwracamy się do mec. Jana Nowodworskiego, honorowego prezesa Narodowego Zrzeszenia Adwokatów, b. długoletniego dziekana Rady Adwokackiej, członka Rady Naczelnej.

— Adwokaci Polacy — mówi mec. Nowodworski — występujący solidarnie wysuwają jedną wspólną listę Związku Adwokatów Polskich, którą popierają: Narodowe Zrzeszenie Adwokatów, Związek Prawników Kresowych, Koło Adwokatów Rzplitej Polsk. (KARP), oraz Klub Adwokatów (zrzeszający b. seniorów zrzesz. aplikan.).

— Czy będzie wysunięta jakaś inna lista, na którą głosowałiby Polacy.

— Prawdopodobnie niestety grono adwokatów polskich, dotąd współpracujących z żydami wystąpi z listą Klubu Demokratycznego.

— Czy będą na niej żydzi?  
— Można się tego spodziewać. Jest to przecież ścisły front grupki polskich adwokatów z żydami.

— Jaki jest układ sił?  
— Walka będzie bardzo trudna. W okręgu jest 2300 osób uprawnionych do głosowania. W tym 57 proc. stanowią żydzi. Popierających ich Polaków jest około 100.

Gdyby można było spodziewać się powstrzymania się od głosowania części żydów, wpłynęłoby to na pewną zmianę sytuacji.

— Czy taka abstynencja jest możliwa?

— Ze strony żydów młodych nie. Oni występują do ostrej walki. Podkreślają na każdym kroku swoją żydowskość. Zachowują w odróżnieniu od starych nawet imiona żydowskie. W razie niepomysłnego dla nas wyniku wyborów taki rezultat wywoła tylko dalsze zadrażnienie, pociągnięcie za sobą radykalne wystąpienie, w myśl uchwały Zjazdu Ogólnopolskiego. Tych radykalnych posunięć i zaostreżeń walki starsi rozsądniejsi żydzi mogą się obawiać.

— Jakie stanowiska obejmują wybory?

— Będziemy wybierać 5 członków Rady Adwokackiej, 5 członków Sądu Dyscyplinarnego oraz członka Rady Naczelnej, gdzie kończy się moja kadencja.

— Ile w tym składzie było żydów?

— Z ustępujących z Rady — 3 Polaków i 2 żydów, w Sądzie Dyscyplinarnym było 3 Polaków i 1 żyd.

## Chłodno Przelotne opady

Przewidywany przebieg pogody w dniu 27 b. m.: Pogoda o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami, głównie w dzielnicach wschodnich. Początkowo dość ciepło, po czym lekki spadek temperatury. Wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

— Jaka większość wymagana jest przy wyborach?

— Większość absolutna. Przy czym jeśli takiej większości nie-

ma, wybory powtarza się raz jeszcze i zwykła większość decyduje. Ten system wyborczy wprowadza tylko niepotrzebne utrud-

nienia. W rezultacie wyniki są identyczne, jedynie przewlekła się czas trwania wyborów, co wpłynąć może na opuszczenie zebrania przez część głosujących, wówczas szala zwycięstwa przechyla się na korzyść wytrwalszych. Należałoby sobie życzyć, aby zrozumienie ważności wyborów wpłynęło na wzbudzenie wytrwałości wśród adwokatów polskich.

— Zebranie będzie miało prawdopodobnie charakter burzliwy?

— Powtarzam: walka będzie ostra i trudna. Miejmy nadzieję, że zdrowo myślący adwokaci Polacy wezmą gremialnie udział w wyborach. Zażydzenie adwokatury staje się wprost katastrofale.

Obecnie w okręgu warszawskim jest na 800 aplikantów około 700 żydów. Obrona pozycji zagrożonych i walka o polskość zawodu, w którym etyka musi być fundamentem pracy o tak doniosłym znaczeniu społecznym — to kwestia obchodząca całe społeczeństwo polskie, a niedbalstwo ze strony samych adwokatów Polaków, gdyby takie było, byłoby oddawaniem się w ręce żydowskie.

## Wnioski na dzisiejsze zebranie Izby Adwokackiej — str. 3

## Centrala szpiegowska na wsi Tajna rada ostacja agentów G. P. U.

HELSINKI, 26. 11. Duże wrażenie wywołał fakt ujawnienia przez jeden z dzienników miejscowych aresztowania w okolicach miejscowości Antrea (Finlandia południowo - wschodnia) centrali szpiegowskiej, prowadzonej przez dwóch braci rolników. Jeden z nich przybył dopiero niedawno z instrukcjami z Sowie-

wie dokładnych danych o najważniejszym ośrodku ciężkiego przemysłu, mieszczącym się około Antrea (Imatra). W tym celu agenci rozpoczęli budowę tajnej krótkofalowej stacji nadawczej. Należy przy tej okazji przypomnieć, iż nie po raz pierwszy wykryto w tych okolicach działalność obcego wywiadu i dopiero przed kilku dniami zakończył się proces przeciw pewnemu komuniste, który w okolicach Wyborgu założył tajną radiostację.

## RUCH NARODOWO-RADYKALNY DA POLSCE USTRÓJ SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ Odczyt ABC w Wyszku

W niedzielę dnia 28 listopada 1937 r. w sali Domu Katolickiego w Wyszku redakcja ABC urzędu odczyt:

1 „USTRÓJ SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ“

wygłosił Red. MARIA RUTKOWSKA

2 „ZAWSZE W WALCE O POLSKĘ“

wygłosił Adw. HENRYK SUCHODOLSKI

Wstęp bezpłatny.

Pocz. o godz. 13-cj

# Adwokatura a żydzi

Adwokatura jest żywym przykładem, czym jest kwestia żydowska i jak nie należy jej rozwiązywać.

Do roku 1936 wstydziło się otwarcie mówić o żydach w adwokaturze. Sposób nadmiernie szybki wzrost ilości adwokatów, ale nie rozpoznanie żydowskich dróg, które ten wzrost wywoływały. Dlatego wielką reformę adwokatury w r. 1933 przeprowadzono pod hasłem ekonomicznym: walki z ubożeniem zawodu, drogą utrudniania do pływów nowych sił, bez względu na to, skąd one pochodzą. Jednocześnie w niektórych kołach łagodzone rodzaje się już wówczas niezadowolone i wątpliwości opowiadaniem, że właśnie jest to jedyny sposób na żydów. Na tym punkcie zgodni byli dobrze zasłużeni zarówno w sanacji, jak i w opozycji. W rezultacie potworzono rzekome tany, które żydom nie szkodziły, a młodzież

polską spychały na coraz gorsze pozycje życiowe.

Do roku 1936 broniono w adwokaturze pod hasłami narodowymi interesów materialnych. Walkę przegrano, materialnych korzyści nie osiągnięto, ale za to gruntownie zażydźdono adwokaturę i obniżono jej poziom etyczny. Dopiero, kiedy w 1936 r. na walnych zgromadzeniach Izby Adwokatów w Krakowie, Lwowie i Warszawie pewna siebie większość żydowska kazała Polakom w ich własnym państwie wyjść za drzwi, wówczas zaczęło świtać zrozumienie istoty niebezpieczeństwa. Rozpoczęła się konsolidacja żywiołów polskich pod hasłem zachowania polskości adwokatury. Latem 1937 r. dochodzi do skutku pamiętny zjazd Związku Adwokatów Polskich, który uchwała pierwsze, jeszcze nieśmiało wnioski, skierowane wprost przeciwko żydom i stawia na początek skromne żądanie za-

prowadzenia numerus clausus.

Jeszcze zbyt powoli rozstrzyga się w niektórych umysłach zupełnie proste pytania: kto jest żydem i jaki jest cel walki z żydami. Nie dziwnego, że jeszcze mogą rozstrzygać się pomiędzy Polakami dymy nieporozumień o ekonomicznym podłożu zagadnienia żydowskiego, zagęszczane nieprzemysłowymi wyskokami demagogii i przedwyborczą rozbijającą robotą folksfrontu w rodzaju ostatnio śpiesznie zmontowanego Klubu Demokratycznego.

Nie powstrzyma to jednak dalszego przenikania do świadomości Polaków zdrowej myśli narodowo - radykalnej, która jasno stawia zagadnienie i jasno je rozwiązuje.

Za żyda uważamy każdego, kto z żyda pochodzi i bez względu na to, jak się mianuje i z czym się obnosi.

W zagadnieniu żydowskim widzimy problem cywi-

„MUSIMY ZAPEWNIĆ SOBIE WSZELKIE ŚRODKI, KTÓRYCH PRZECIWNICY MOGLIBY UŻYĆ PRZECIWKO NAM. BĘDIEMY MUSIELI W SUBTELNOŚCIACH I KRUCZKACH SŁOWNIKA PRAWNEGO WYSZUKIWAC USprawiedliwienia w tych wypadkach, kiedy BĘDIEMY UWAZALI ZA ODPowiednie POWZIĄĆ DECYZJE, MOGĄCE SIĘ WYDAĆ ZBYT ŚMIAŁEMI LUB NIESPRawiedliwymi, BOWIEM JEST RZECZĄ WAZNĄ UJĘCIE DECYZJI TYCH W TAKIE WYRAŻENIA, KTÓREBY MIAŁY POZÓR WYSZYCH ZAPISÓW MORALNYCH“.

(Protokoły Mędrców Sjonu).

## 8-krotnie karany kryminalista głównym świadkiem oskarżenia w procesie o strzały na ul. Smoczej

Drugi dzień sensacyjnego procesu posłańskiego studenta, Janusza Olejniczaka, wypełniły zeznania kilku świadków odwodowych oraz przemówienia prokuratora, powoda cywilnego i obrony.

Z Min. Sprawiedliwości nadeszły dane o karalności koronnego świadka oskarżenia w tym procesie Tysmana, który okazał się międzynarodowym złodziejem. Tysman był ośmiokrotnie karany za kradzieże przez sądy polskie. Jak wiadomo, świadek ten kategorię utrzymywał, że poznał Olejniczaka jako jednego ze sprawców strzelaniny na ul. Smoczej.

## PETARDA NA POCHÓD SOCJALISTYCZNY

Świadkowie odwodowi, powołani dla ustalenia alibi oskarżonego, stwierdzili z całą stanowczością, że Olejniczaka widzieli w godzinach południowych, a więc w tym samym czasie, gdy wydarzyły się wypadki na ulicy Smoczej, na placu Unii Lubelskiej, na Nowym Świecie. Z zeznań tych świadków okazało się, że 10 maja b. r. nieznanemu sprawcy rzucili petardę na pochod socjalistyczny przed gmachem Banku Gospodarstwa Krajowego.

## Eksplzja pocisku zabiła 3 osoby

W mieszkaniu Józefa Karchimosa w kolonii Marinino, pow. mołodeczański, eksplodował znaleziony w polu pocisk artyleryjski. Na miejscu zostały zabite trzy osoby znajdujące się w mieszkaniu.

## Ks. Michał Radziwiłł nie będzie ubezwłasnowolniony

Nasz ostrowski korespondent (c.) donosi: Sąd Grodzki w Ostrowie Wlkp. rozpatrzywszy wniosek rady rodzinnej rodziny Radziwiłłów o tymczasowe ubezwłasnowolnienie księcia Michała Radziwiłła z Antonina pow. Ostrow, postanowił do wniosku się nie przychylić.

Rodzina Radziwiłłów podobno zamierza wnieść od powyższego postanowienia zażalenie.

W powyższej sprawie książę Radziwiłł bawił osobiście w Ostrowie u swego plenipotenty oraz w sądzie.

## Na 3 lata więzienia skazano Zielecką

Przed Sądem Okręgowym zakończył się proces rosyjskiej artystki Iny Zieleckiej, która czterema strzałami z rewolweru pozabawiła życia swą koleżankę Ninę Bieliec.

Po przemówieniach stron Sąd Okręgowy skazał artystkę na 3 lata, uznając, że zabójstwo dokonane było pod wpływem bardzo silnego wzruszenia.

## Proces Sendlikowskiego rozpocznie się 1 grudnia

W dniu 1 grudnia rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym w Warszawie proces Aleksandra Sendlikowskiego,

byłego wydawcy dziennika „Jutro“. Sendlikowski administrował nieruchomościami swego wuja Popławskiego i z otrzymanych dochodów przywłaszczył sobie ponad 50 tysięcy zł. Jak wykazało dochodzenie, Sendlikowski z przywłaszczonych pieniędzy około 36 tysięcy ulokował w wydawnictwie „Jutro“, a resztę zużył na własne potrzeby.

Sendlikowski jest również oskarżony o nadużycia na szkodę ziemianina Tyszkiewicza, od którego pobrał 10 tysięcy złotych dla wydawnictwa „Jutro“. Obok Sendlikowskiego, na ławie oskarżonych zasiądzie kierownik działu ogłoszeń wydawnictwa „Jutro“ p. Pöck de Amenschild, któremu akt oskarżenia zarzuca szantaż wobec jednej z firm radiowych.

Na rozprawę wezwano kilkunastu świadków, m. in. posła Hoppego i tymczasowego prezydenta Warszawy p. Starzyńskiego. Obaj ci świadkowie zeznawać będą na okoliczność pertraktacji, jakie z p. Starzyńskim, jako szefem sektora miejskiego OZN prowadził Sendlikowski, chcąc tą drogą uzyskać fundusze na dalsze wydawanie pisma.

**K o c  
czy  
C a r ?  
str. 3.cia**

Adwokaci - Polacy głosują dziś na liście frontu narodowego!